

SYLWIA MICHALSKA, RUTA ŚPIEWAK¹

ROLNICTWO FRANCUSKIE I POLSKIE W EUROPIE 2007 ROKU – WSPÓLNE DOŚWIADCZENIA I INTERESY

W dniach 5 i 6 października 2007 roku w Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Paryżu odbyło się polsko-francuskie seminarium poświęcone problemom wsi i rolnictwa obu krajów, a także wymianie doświadczeń i przemysłów dwóch członków Unii Europejskiej o różnym stażu i historii.

Organizatorami seminarium „Rolnictwo francuskie i rolnictwo polskie w Europie 2007: podobne doświadczenia i wspólne interesy?” były Stacja Polskiej Akademii Nauk w Paryżu, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, a także Centrum Ekonomiczne Sorbony. Na sali zasiadło kilkudziesięciu przedstawicieli różnych placówek naukowych, studenci i przedstawiciele paryskiej Polonii. Okazało się, że mimo – wydawałoby się – specjalistycznej tematyki obrad seminarium to cieszyło się także dużym zainteresowaniem wśród Francuzów, których doskonała orientacja w sprawach polskich budzi zdziwienie i radość.

Zebranych powitał dyrektor Stacji Naukowej PAN w Paryżu, profesor Jerzy Pielaszek. Następnie rozpoczęła się część merytoryczna, podczas której zaprezentowano w sumie 14 referatów, pogrupowanych w trzy sesje tematyczne. Pierwszej z nich „Rolnicy wobec nowej wspólnej polityki rolnej” przewodniczył Claude Sardais, prezes Stowarzyszenia France – Pologne pour l'Europe. Sesję rozpoczęło wystąpienie profesor Marie Claude Maurel (CEFRES Praga), która, nawiązując do seminarium sprzed prawie dwudziestu lat², zastanawiała się nad zmieniającymi się przez ten czas obliczami rolnictwa rodzinnego w Polsce i we Francji. Dotyczyło to nie tylko odmiennych struktur produkcji czy poziomu wy-

¹ Autorki są pracownikami Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.

² Referaty, przedstawione na tym seminarium ukazały się w zbiorze *France-Pologne. Deux visages de l'agriculture familiale*. Numer specjalny „Espace Rural”, 1991.

posażenia technicznego gospodarstw, ale także różnic w stosunku do ziemi, sposobu adaptacji do otaczającego społeczeństwa globalnego, stosunek do państwa itd. Według profesor Maurel, współcześnie szczególnie interesujące są zmiany strukturalne oraz to, czy w wyniku zachodzących przemian można mówić o zbliżeniu się charakterystyk rolnictwa francuskiego i polskiego. Dla nas, uczestników z Polski, szczególnie ciekawe były refleksje, dotyczące tego, jakie miejsce zajmie Polska i jej rolnictwo, w którym pracę znajduje nadal kilka milionów ludzi, w realiach Unii Europejskiej, a szczególnie wspólnej polityki rolnej.

Kontynuując ten wątek, dr Władysław Piskorz (DG Polityki Regionalnej i Spójności UE) zastanawiał się nad konsekwencjami reformy wspólnej polityki rolnej dla rolnictwa europejskiego, podkreślając jej odmienny wpływ na rolnictwo tak różne w każdym z krajów członkowskich. Wskazał, że wiele działań na rzecz rozwoju wiejskiego nie jest już domeną WPR. O samym rozwoju wiejskim, zaletach i słabościach koncepcji na tle badań z zakresu geografii społecznej mówiła Nicole Mathieu, directrice de recherche w LADYSS³ CNRS. Kwestię zapoczątkowaną przez Władysława Piskorza kontynuowała, na przykładzie Polski i Francji, profesor Katarzyna Duczkowska-Małysz. Rozważała, czy Polska w swoim obecnym położeniu może inspirować się doświadczeniami francuskimi, czy mogą być one dla nas użyteczne. Wskazała problemy, z jakimi mierzy się obecnie nasze rolnictwo, takie jak: konkurencyjność na rynkach międzynarodowych, brak równowagi na rynku, dominacja drobnych i biednych gospodarstw rolnych, wreszcie dysproporcje w rozwoju regionów zamożnych i ubogich. Wyraziła zaniepokojenie słabymi tendencjami do modernizacji w rolnictwie, które dodatkowo hamowane są przez brak dynamicznych przemian całych terenów wiejskich, przez złą politykę państwa wobec wsi. Zauważyła także, że Polska korzystała z doświadczeń francuskich w okresie przygotowań do akcesji do Unii Europejskiej, a obecnie, w okresie planowanych reform WPR, także korzystamy z wiedzy i przykładów francuskich, ucząc się promowania produktów regionalnych czy też podpatrując sposoby organizowania się francuskich producentów żywności. Profesor Duczkowska-Małysz podkreśliła, że doświadczenia francuskie w wielu przypadkach mogą być dla Polaków modelem odniesienia i wzorem, jaki warto promować także u nas.

Druga sesja „Rozwój wiejski i jego narzędzia” prowadzona była przez profesora Marka Kłodzińskiego. Na początek podjęto próbę analizy roli drobnych gospodarstw w rolnictwie polskim i francuskim, zastanawiano się nad przyszłością ich właścicieli. O definicji małych gospodarstw i ich znaczeniu dla polskiej wsi mówiła profesor Maria Halamska. Drobne gospodarstwa – różnicie przy tym w Polsce definiowane – stanowią ponad 2/5 ogólnej liczby wszystkich gospodarstw, żyje w nich około 10% ludności kraju. To one nadają swoisty charakter rolniczej Polsce, one najbardziej wpływają na jej rolniczy obraz, mimo iż to nie one decydują o produkcji rolniczej kraju i jego zaopatrzeniu w żywność, są więc przede wszystkim kategorią społeczną (i polityczną), a nie produkcyjną i ekonomiczną. Wspomniała o trzech typach efektów wejścia Polski

³ Laboratoire Dynamiques Sociales et Recomposition des Espaces.

w struktury unijne, wpływających na polską wieś, a zwłaszcza na rolników: psychologicznych, regulacyjnych i rzeczowych, i odniosła te efekty do sytuacji małych gospodarstw. Integracja z UE przejściowo wzmocniła ich pozycję, zapewniając jeszcze jedno socjalne wsparcie, ale jednocześnie ukazała, że w zasadzie dla tych gospodarstw nie ma miejsca w przyszłości, gdyż nie są one w stanie funkcjonować jako podmioty gospodarcze ze względu na brak zdolności do akumulacji. Zagadnienie właścicieli małych gospodarstw rolnych – z perspektywy francuskiej – zaprezentował Gilles Bazin, profesor AgroParis Tech, ukazując względność pojęcia „drobne gospodarstwo”. Tu siła i pozycja drobnych gospodarstw, nazywanych gospodarstwami niezawodowymi (non professionnelles) jest zupełnie inna. Z gospodarstw niezawodowych, definiowanych przez dwa kryteria – nadwyżkę produkcyjną mniejszą niż 8 ESU oraz zasoby siły roboczej mniejsze niż 0,75 rocznej jednostki pracy, aż 67% spełnia obydwa kryteria, 17% ma małą nadwyżkę, lecz większe o 75 RJP zasoby siły roboczej, a 16% ma większą niż 8 ESU nadwyżkę. W 2000 roku stanowiły one 40,8% wszystkich gospodarstw rolnych, zajmowały 8,2% UR oraz posiadały 5,5% rolniczego potencjału ekonomicznego. Choć pracuje tu tylko 12,3% JPZ, to faktycznie pracuje w nich aż trzecia część ludności aktywnej zawodowo w rolniczych gospodarstwach domowych – pełnozatrudnionych. Mimo iż w okresie 1988–2000 ich liczba spadła o 40% (z 447 tys. do 271 tys.), to ich rola jest ciągle ważna, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę kwestię zagospodarowania przestrzennego obszarów wiejskich oraz utrzymania ich żywotności. Występują one we wszystkich typach produkcji oraz wszystkich regionach kraju. Jest to grupa gospodarstw bardzo zróżnicowana.

Wiele oczekiwań związanych z rozwojem terenów wiejskich Unii Europejskiej łączy się z obecnym w Polsce od niedawna programem LEADER. O doświadczeniach w funkcjonowaniu tego programu we Francji, która brała udział w dwóch pierwszych jego edycjach, a także o obecnie realizowanych w ramach projektu LEADER działaniach mówił dr Pascal Chevalier z Uniwersytetu Montpellier III. Wpisał on program w dokonujące się we Francji od lat siedemdziesiątych zmiany procesu zarządzania rozwojem lokalnym, skoncentrował się zaś na wpływie LEADERa na określanie przez społeczność lokalne chęci zmian swych ram terytorialnych, gdyż partnerstwa lokalne przekraczają i dzielą dotychczasowe, administracyjnie wyznaczone struktury rozwoju lokalnego (pays, parc nationaux). Efektem tego programu jest więc tworzenie się nowych tożsamości lokalnych, nie zawsze identycznych z podziałami administracyjnymi. Proces wprowadzania pilotażowego programu LEADER w Polsce, a także zagrożenia dla jego implementacji przedstawiły, piszące to sprawozdanie, mgr Sylwia Michalska oraz mgr Ruta Śpiewak. Sylwia Michalska omówiła procedury i etapy wprowadzania tego projektu w naszym kraju, z uwzględnieniem pierwszych danych statystycznych, dotyczących realizacji schematu pierwszego i wdrażanych obecnie drugiego, a następnie Ruta Śpiewak omówiła rysujące się zagrożenia, jakie mogą opóźnić czy utrudnić pełne wykorzystanie tego narzędzia w Polsce. Wyróżniła sześć grup problemów, jakie już obecnie się ujawniły lub, biorąc pod uwagę doświadczenia innych krajów, mogą się pokazać w najbliż-

szym czasie. Do największych zagrożeń dla programu można zaliczyć: jego upolitycznienie czy uzależnienie od politycznej koniunktury, problemy natury organizacyjno-formalnej, wpływające na ograniczanie i spowalnianie wdrażania projektów, możliwe zwiększanie polaryzacji obszarów wiejskich, brak umiejętności określenia przez lokalne wspólnoty najważniejszych celów strategicznych.

Sesję tę zakończyła prezentacja modelu systemu rolnego, opartego na gospodarowaniu w gospodarstwach o małej powierzchni, na przykładzie analizy gospodarstw położonych na południu Polski w Pieninach i Zagórzu Spiskim. Zaprezentowała go studentka Uniwersytetu Paris X, Emilia Chantre. Na podstawie samodzielnie zrealizowanych badań terenowych stworzyła ona typologię gospodarstw, występujących w badanych przez nią okolicach.

Trzecią sesję dwudniowego seminarium „Wokół wielofunkcyjności rolnictwa” prowadził profesor Gilles Bazin z AgroParisTech. Rozpoczęło ją bardzo interesujące wystąpienie Catherine Darrot, doktorantki w LADYSS „Ważność i ograniczenia europejskiego pojęcia «wielofunkcyjność rolnictwa» w Polsce”, gdzie na podstawie dokumentów zrekonstruowała ona model tego pojęcia, a następnie skonfrontowała go z typem idealnym rolnictwa, istniejącym w świadomości polskich rolników. Był to fragment jej pracy doktorskiej, opartej na badaniach empirycznych przeprowadzonych w Polsce. Dalsze wystąpienia poświęcone były konkretnym inicjatywom zarówno w Polsce, jak i we Francji. Colette Fourcade, profesor Uniwersytetu Montpellier I, przedstawiła wyniki swoich dociekań na temat, na ile lokalne systemy rolniczo-żywnościowe we Francji można traktować jak kolektywne strategie rozwoju.

Inną interesującą propozycją dla wprowadzania różnorodności gospodarczej na terenach wiejskich wydaje się być idea tworzenia klastrów gospodarczych. O klastrach w województwie lubelskim, które jest jednym z najuboższych regionów Unii Europejskiej, a jednocześnie województwem o mocno rolniczym charakterze, opowiedziała dr Barbara Szymoniuk z Politechniki Lubelskiej. Przedstawiła ona kilka działających w regionie klastrów, a także wymieniła problemy, jakie napotykają ich członkowie w trakcie swojej działalności. Jako najważniejszą barierę rozwoju klastrów w Polsce dr Szymoniuk wskazała brak tradycji i woli współpracy pomiędzy firmami, zwłaszcza gdy mieliby współpracować rynkowi rywale. Obserwuje się opór przed dzieleniem się z konkurencją swoimi informacjami czy rynkiem nabywców. W rolnictwie istnieją olbrzymie zaniedbania gospodarcze przy najczęściej biernej postawie społeczności – lata komunizmu zniechęciły do branżowej kooperacji. Przykłady z Francji, gdzie system klastrów działa z sukcesem od dawna, niewątpliwie mogłyby być cenną wskazówką zarówno dla potencjalnych członków klastrów w Polsce, jak i dla władz lokalnych, które często witają nowe inicjatywy biernie lub wręcz niechętnie.

Dr Barbara Despiney z Centrum Ekonomicznego Sorbony przedstawiła francuskie stowarzyszenie miłośników kościołów unickich i cerkwi w Polsce oraz jego rolę w ochronie tego polskiego dziedzictwa kulturowego. Ostatni referat wygłosiła dr Krystyna Winawer z EHESS w Paryżu, dzieląc się uwagami na temat możliwości wykorzystania w Polsce francuskich doświadczeń z zakresu znaków jakości żywności czy znaków ich regionalnego pochodzenia. Wystąpienie

nie ilustrowane było przykładami z Podlasia, gdzie dr Winawer od lat dwięćdziesiątych prowadzi badania.

Seminarium cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród badaczy wsi. Poruszone zagadnienia wzbudziły żywe dyskusje. Problemem, który powracał, była kwestia, jak i czego Polska, jako „mody” członek Unii Europejskiej, może się nauczyć od Francji, czy doświadczenia modernizacji rolnictwa, które przechodziła Francja ponad czterdzieści lat temu w innej sytuacji geopolitycznej mogą być źródłem do naśladowania przez nasz kraj. Jednoznacznych odpowiedzi nie znaleziono, ale istotne jest, że ma miejsce wymiana opinii, doświadczeń i myśli, że możemy się uczyć od siebie nawzajem.